

Bitwa powietrzna w Romie

Teatr Muzyczny „Roma” szykuje się do kolejnego remontu - tym razem dachu.

Dyrektor sceny rozpoczął też przygotowania do superprodukcji, która zastąpi hit „Mamma Mia!”.

JAKUB PANEK

Ostatni remont siedziby Romy przy Nowogrodzkiej 49 był przeprowadzony na przełomie 2014 i 2015 r. Zakończył się w lutym minionego roku, przed premierą granego do dziś musicalu „Mamma Mia!”.

Za ponad 10 mln zł odnowiono i powiększono o kilka rzędów foteli widownię dużej sceny, zainstalowano 1 tys. drewnianych, obitych w czerwonym welurem foteli, klimatyzację, światła i nagłośnienie. Przebudowano foyer, kasy, toalety i bary. W te wakacje zostanie wyremontowany dach. Pieniądze mają też wystarczyć na niewielkie prace na zapleczu. - Bezpieczeństwo i komfort publiczności są dla nas priorytetem. Mamy 25 proc. wszystkich widzów, którzy chodzą do teatrów w Warszawie - mówi Wojciech Kępczyński, dyrektor Teatru Muzycznego „Roma”.

Sukces w rytmie ABBA

Ostatnia premiera z piosenkami szwedzkiej supergrupy ABBA okazała się sukcesem nie tylko artystycznym, ale też komercyjnym. - Zagraliśmy już ponad 330 spektakli przy 100-procentowej frekwencji. Te doskonałe wyniki sprawiły, że nie tylko koszty produkcji tego przedstawienia się



Scena z próby do musicalu „Mamma Mia”

zwróciły, ale też zaczęliśmy zarabiać - cieszy się Kępczyński. I jednocześnie przestrzega przed planami zmniejszenia czy pozbawiania instytucji pomocy ze strony miasta. - Dotacja z ratusza [6,2 mln zł na 2016 r.] nie wystarcza na pokrycie stałych kosztów funkcjonowania teatru. To dzięki sukcesowi „Mamma Mia!” nie mamy długów i mamy część pieniędzy na nowe spektakle - podkreśla dyrektor.

Choć Roma zyskała w Polsce miano najlepszej sceny muzycznej i musicalowej i wyprzedza konkurencję - wrocławski Teatr Muzyczny „Capitol” czy Teatr Muzyczny w Gdyni - to nie doczekała się siedziby na własność. Budynek przy Nowogrodzkiej jest wynajmowany przez miasto od kurii. Miesięczny czynsz to ponad 167 tys. zł. W sprawie odkupienia budynku dla teatru od dawna trwają rozmowy.

Nadlatują „Piloci”

Wojciech Kępczyński nie zwalnia tempa. Właśnie rozpoczął próby do autorskiego musicalu „Piloci”, którego premierę zaplanowano na jesień 2017 r. Zastąpi on musical „Mamma

Mia!”, który z afisza zostanie zdjęty pod koniec czerwca przyszłego roku. - To będzie musical przygodowy, pełen emocji i energii. Dla mnie istotną sprawą jest zdjęcie polskiego bohatera z piedestału. Bliżej nam do Stevena Spielberga niż Henryka Sienkiewicza. Inspiracją dla moich bohaterów, - pilotów, była moja rodzina. Moi dziadkowie brali udział w Bitwie o Anglię. W czasie II wojny światowej walczyli w Dywizjonie 307. To nie będzie musical historyczny, tylko inspirowany faktami. To historia wielkiej miłości młodego lotnika Jana i Niny, aktorki kabaretowej - opowiada o nowej produkcji Kępczyński, który napisał libretto i przedstawienie wyreżyseruje. Asystować mu będzie Sebastian Gonciarz, napisanie muzyki reżyser powierzył braciom Kubie i Dawidowi Lubowiczom, teksty piosenek napisał Michał Wojnarowski, scenografię przygotuje Jeremi Brodnicki, kostiumy Dorota Kołodyńska, choreografię Agnieszka Brańska, za reżyserię światła będzie odpowiadał Marc Heinz.

W musicalu są planowane projekcje w 3D, które będą wyświet-

lane na zakupionych przez teatr na potrzeby musicalu „Mamma Mia!” wielkich ścianach ledowych. - Chcę pokazać dwie bitwy powietrzne. Do tego potrzebuję rozwiązań technologicznych dotąd niestosowanych w polskim teatrze - zdradza Kępczyński.

Dyrektor Romy ma na koncie wersje non replica światowych hitów musicalowych, tj. „Kotów”, „Upiora w operze”, „Les Misérables” czy „Deszczową piosenkę”. Wszystkie grane były po kilkaset razy. Największy sukces to „Upiór w operze”. Czy „Piloci” mogą osiągnąć popularność podobną do ściągniętych do Polski z Zachodu produkcji? - Wierzę, że zaskoczmy widzów niesamowitym widowiskiem, świetnymi tekstami, dobrym librettem i bardzo dobrą muzyką. Pora na dużą polską superprodukcję - mówi Kępczyński. I dodaje: - Po „Pilotach” chciałbym jeszcze pokazać w Warszawie „The Book Of Mormon”, największy sukces musicalowy na świecie ostatnich lat. ●